

UZASADNIENIE

P. N. (1) wystąpiła 27.05.2015r. z pozwem wobec swego ojca P. N. (2) o zasądzenie na od niego alimentów na jej rzecz w wysokości 500 złotych miesięcznie płatnych do dnia 10 –tego każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat.

Pozwany P. N. (2) wnosił o oddalenie powództwa w całości.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny :

Powódka P. N. (1) ur. (...) ma ukończone 18 lat, jest córką B. zd. S. i P. N. (2). Rozwód związku małżeńskiego jej rodziców orzeczony był wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 22.07.2010 r. w sprawie syg. akt VII C 45 / 10. Ustalono zostało, że miejsce zamieszkania P. jest u ojca. Udział matki w kosztach utrzymania P. określony został na kwotę 200 złotych miesięcznie. Kwota ta podwyższona została do 400 złotych wyrokiem tutejszego Sądu z dnia 15.11.2012 r. w sprawie syg. akt VI Rc 384/13 (k.7).

P. nadal mieszka z ojcem i jego obecną rodziną : drugą żoną i ich synem czteroletnim K., korzystając z pomieszczenia w kuchni. P. uczy się zawodu fryzjerki w drugiej klasie zasadniczej szkoły zawodowej, nie ma opóźnień w nauce, przewidywany rok ukończenia nauki 2016 (k. 8 zaświadczenie). Na jej utrzymanie miesięcznie trzeba minimum 800 złotych, z czego 400 pokrywa matka, zaś 100 ponosi ojciec tytułem opłat mieszkaniowych i za media w lokalu w którym mieszkają. Potrzeby P. pozostawały niezaspokojone na 300 złotych miesięcznie. Pieniądze jakie płaci na jej rzecz matka z ledwością mogą wystarczyć na wyżywienie powódki, nie wystarczają zaś na pozostałe potrzebne jej rzeczy takie jak ubrania, buty, koszty edukacji, bilet itp. powinien łożyć jej ojciec. P. N. (2) ma 47 lat, jest magazynierem. Za wrzesień 2015 roku otrzymał wynagrodzenie w wysokości 2. 700 złotych, za październik 2015 r. w wysokości 2.500 złotych. Jego obecna żona nie pracuje, zaś ich wspólne dziecko chodzi do przedszkola. Pozwany zarzuca córce że pali papierosy, pije alkohol, jest wulgarna, słucho głośno muzyki.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty dołączone do akt oraz dowód z przesłuchania stron w trybie art. 299 i 304 Kodeksu postępowania cywilnego.

Sąd Rejonowy zważył co następuje :

Powództwo należało uwzględnić do kwoty po 300 złotych miesięcznie od 01.09.2015r. roku kiedy po pozwany podjął pracę zaś powódka rozpoczęła kolejny rok szkolny. W pozostałym zakresie powództwo należało oddalić.

W myśl przepisu art. 128 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego obowiązek dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania (obowiązek alimentacyjny) obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo. Rodzice zobowiązani są w pierwszej kolejności do utrzymania dzieci. Stosownie do art. 133 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego rodzice zobowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Ustalając zakres świadczeń alimentacyjnych należy kierować się usprawiedliwionymi potrzebami uprawnionego oraz zarobkowymi i majątkowymi możliwościami zobowiązanego (art. 135 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego).

Co do dzieci pełnoletnich rodzice są zobowiązani do ich alimentowania jeśli :

--dziecko nie jest się w stanie utrzymać samodzielnie (art.133 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego).

--dziecko dokłada należytych starań w celu uzyskania możności samodzielnego utrzymania się,

-- świadczenie alimentacyjne nie łączy się z nadmiernym uszczerbkiem na utrzymaniu rodzica (art.133 § 3 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego).

W niniejszej sprawie powódka P. N. (1) ukończyła 18 lat, ale kontynuuje naukę w szkole dziennej i nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie, nie ma bowiem jeszcze wyuczonego zawodu. Do czasu ukończenia tej szkoły powinni ją utrzymywać rodzice, gdyż sama nie może się utrzymać. Matka płaci na jej potrzeby 400 złotych miesięcznie, tyle samo co najmniej powinien łożyć jej ojciec pozwany P. N. (2). Ponieważ opłaca on mieszkanie w którym córka z nim mieszka, Sąd uznał że na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych córki przeznacza około 100 złotych miesięcznie, bowiem P. korzysta z mieszkania, prądu, wody. Natomiast jej samej powinien przekazywać 300 złotych miesięcznie, aby do czasu ukończenia szkoły miała na swoje najbardziej niezbędne potrzeby, takiej jak bilet, ubranie, buty, drobne kosmetyki czy uzupełnienie wyżywienia. gdyż 400 złotych od matki może nawet nie wystarczyć na jej wyżywienie, oznacza to bowiem tylko 100 złotych na 7 dni.

Z uwagi na powyższe orzeczono jak w sentencji.

W sprawach o świadczenia alimentacyjne strona powodowa dochodząca takich świadczeń jest zwolniona z kosztów sądowych, dlatego też Sąd obciążył pozwanego P. N. (2) opłatą sądową w wysokości 180 złotych, która stanowi 5 % procent od wartości przedmiotu sporu. Wartość przedmiotu sporu w tej sprawie to kwota alimentów w okresie jednego roku czyli 300 złotych razy 12 miesięcy równa się 3.500 z czego 5% = 180 zł.

Zgodnie z art. 333 § 1 pkt.1 Kodeksu postępowania cywilnego wyrokowi w pkt 1 nadany został rygor natychmiastowej wykonalności.